



Sygn. akt I NSNc 646/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Lemańska (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Aleksander Stępkowski
Bogusława Rutkowska (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa T. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu
Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.
przeciwko H. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 30 czerwca 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty
w postępowaniu upominawczym Referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym w
K. z 26 września 2019 r., sygn. II Nc (...):

- I. uchyla zaskarżony nakaz zapłaty w całości i sprawę przekazuje
Sądowi Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania;**
- II. znosi wzajemnie koszty postępowania wywołanego skargą
nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanym 26 września 2019 r. w sprawie II Nc (...), Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w K. na skutek pozwu wniesionego przez powoda T. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz I. z siedzibą w W. (dalej: „T. NSFIZ”) nakazał, aby pozwany H. P. w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu zapłacił powodowi kwotę 15 856,97 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 lipca 2019 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1 292 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 1 200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, albo wniósł w tym terminie sprzeciw.

W uzasadnieniu nakazu zapłaty, sporządzonym na żądanie Sądu Najwyższego na podstawie art. 92 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2021 poz. 1904; dalej: „u.SN”), wyjaśniono, że objęta nim należność została zasądzona od pozwanego na rzecz powoda tytułem należności wynikającej z Umowy pożyczki, którą pozwany zawarł 7 marca 2018 r. z T. Spółką z o.o. Powód T. NSFIZ nabył tę wierzytelność od udzielającego pożyczkę w drodze przelewu 9 marca 2018 r. na podstawie umowy cesji z 11 marca 2015 r.

Powyższy nakaz zapłaty uprawomocnił się z dniem 12 listopada 2019 r.

Skargą nadzwyczajną datowaną na dzień 15 czerwca 2021 r. Prokurator Generalny działając na podstawie art. 89 § 1 u.SN – z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej – zaskarżył w całości opisany wyżej zapłaty w postępowaniu upominawczym, zarzucając mu:

1. naruszenie zasad określonych w art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zm.; dalej: „Konstytucja RP”) w postaci zasady ochrony konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, poprzez zasądzenie nakazem zapłaty wierzytelności wynikającej z Umowy pożyczki nr(...) z 7 marca 2018 r., bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy (abuzyność), z której wynikało zobowiązanie;

2. naruszenie w sposób rażąco prawa materialnego, tj.:
1. art. 22¹ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2020, poz. 1740 ze zm.; dalej: „k.c”) poprzez jego niezastosowanie do pozwanego jako konsumenta, w sytuacji, kiedy z okoliczności sprawy nie wynika, żeby dokonana przez niego czynność prawna – zawarcie Umowy pożyczki nr (...) z 7 marca 2018 r. – była związana z działalnością gospodarczą lub zawodową pozwanego;
2. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie do Umowy pożyczki nr (...) z 7 marca 2018 r., zawartej przez pozwanego jako konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. i zasądzenie na rzecz powoda dochodzonej należności, obejmującej także tzw. koszty pozaodsetkowe (opłata za udzielenie pożyczki, opłata prowizyjna), w sytuacji, gdy postanowienia § 3 i 4 ww. Umowy pożyczki, przewidujące obowiązek ponoszenia przez pożyczkobiorcę tych opłat, których suma stanowi równowartość wypłaconej pożyczkobiorcy kwoty pożyczki, uznać należy za niedozwoloną klauzulę umowną w stosunkach konsumenckich, co w konsekwencji powoduje niedopuszczalność orzeczenia przedmiotowych opłat ze względu na bezskuteczność zapisów umowy w tym zakresie.

Powołując się na art. 91 § 1 u.SN, Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K., z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny przedstawiając stan faktyczny sprawy wyjaśnił, że T. Spółka z o.o., jako pożyczkodawca, zawarła 7 marca 2018 r. z H. P., jako pożyczkobiorcą, Umowę pożyczki nr (...). Na mocy tej Umowy H. P. zobowiązał się do terminowego zwrotu pożyczki wraz ze wszystkimi kosztami, opłatami oraz odsetkami, w 36 ratach miesięcznych w wysokości po 642,59 zł, do 27 dnia każdego miesiąca. Oprocentowanie nominalne pożyczki, naliczane od całkowitej kwoty pożyczki, było stałe w okresie obowiązywania Umowy i na dzień jej zawarcia wynosiło 10% w stosunku rocznym. Było ono obniżane w przypadku zmiany stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego, jeżeli w konsekwencji oprocentowanie nominalne pożyczki przewyższało

wynikające z przepisów oprocentowanie dopuszczalne. W przypadku nieterminowej spłaty zadłużenia Umowa pożyczki przewidywała naliczanie odsetek karnych w wysokości stopy odsetek maksymalnych.

T. Spółka z o.o. dokonała 9 marca 2018 r. przelewu wierzytelności wynikających z zawartej z H. P. Umowy pożyczki na rzecz T. NSFIZ.

H. P. nie dokonał całkowitej spłaty zobowiązania. W związku z tym, po bezskutecznym wezwaniu go do zapłaty należności, T. NSFIZ wypowiedział mu Umowę pożyczki nr (...), wskutek czego cała należna kwota pożyczki, wraz z odsetkami i kosztami, stała się wymagalna w dniu 24 maja 2019 r.

W dniu 26 lipca 2019 r. T. NSFIZ wystąpił do Sądu Rejonowego w K. z pozwem o zapłatę przeciwko H. P., domagając się zasądzenia kwoty 15 856,97 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód wskazał, że na dochodzoną pozwem kwotę składają się:

1. kwota wymagalnego kapitału do spłaty – 7 561,46 zł,
2. opłata za udzielenie pożyczki – 1 847,60 zł,
3. opłata operacyjna/prowizyjna – 5 545,60 zł,
4. odsetki umowne naliczone zgodnie z umową – 569,12 zł,
5. odsetki karne naliczone zgodnie z umową – 287,30 zł,
6. odsetki naliczone po wypowiedzeniu – 45,89 zł.

Powód wyjaśnił, że kwota opłaty przygotowawczej, wynikająca z załączonej do pozwu tabeli obrazującej historię powstania zadłużenia, to opłata naliczona za udzielenie pożyczki/prowizja za udzielenie pożyczki, a kwota opłaty prowizyjnej stanowi opłatę za obsługę pożyczki. Podał także, że § 4 Umowy pożyczki, w sposób dokładny i niebudzący wątpliwości, wskazał całkowity koszt pożyczki, wysokość opłat oraz wysokość prowizji, których łączna wysokość nie przekracza limitu ustalonego w art. 36a ustawy z dnia 21 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz.U. 2022 poz. 246; dalej: „u.k.k.”) w brzmieniu obowiązującym od 11 marca 2016 r. i nie dochodzi on kosztów pozaodsetkowych wyższych niż limit wyznaczony w powołanym przepisie. Z ostrożności procesowej powód podniósł również, że aktualnie obowiązujące przepisy o kredycie

konsumenckim nie nakładają obowiązku podania wyliczenia kosztów związanych z udzieleniem pożyczki ani informacji o zysku kredytodawcy.

Na skutek pozwu wniesionego przez T. NSFIZ referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w K. wydał zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym uwzględnił powództwo w całości.

Uzasadniając podstawy skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny podniósł, że wystąpienie ze skargą nadzwyczajną w niniejszej sprawie jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, wynikającą z art. 2 Konstytucji RP, oraz zasadą ochrony konsumentów, wynikającą z art. 76 Konstytucji RP.

Skarżący podkreślił, że art. 76 Konstytucji RP ma określoną treść normatywną i może być bezpośrednio stosowany, a wynikający z niego obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów spoczywa na każdym organie i instytucji, których właściwość obejmuje kwestie dotyczące konsumentów, w tym również na sądach. Przepis ten nie tylko nakłada na władze publiczne obowiązek podejmowania wskazanych w nim działań, ale ochronę konsumentów, użytkowników i najemców traktuje jako ogólniejszą wartość, wyznaczającą sposób stanowienia i stosowania wszystkich przepisów prawa. Wskazał również, że ochrona konsumenta nie oznacza protekcyjnistycznego faworyzowania konsumenta przez władzę, lecz działania na rzecz zrekompensowania braku jego wiedzy i orientacji, wywołanych masowością produkcji i obrotu w ogólności. Nie chodzi więc o przywilej, lecz o zrównoważenie utraconych szans.

Artykuł 76 Konstytucji RP, jak wskazał Prokurator Generalny, może stanowić podstawę kontroli konstytucyjności konkretnych aktów stosowania prawa. Wyraża on bowiem zasadę konstytucyjną zobowiązującą organy państwa – w tym również sądy powszechne – do podejmowania działań w celu ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

Ochrona konsumentów, poza art. 76 Konstytucji RP, na mocy jej art. 9 znajduje podstawy także w Traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (aktualny tekst skonsolidowany: Dz.Urz. UE seria C z 30 marca 2010 r. s. 47 ze zm.; dalej: „TFUE”). Stosownie do art. 12 TFUE, wymogi ochrony konsumentów muszą być

uwzględniane przy określaniu i realizacji wszystkich innych polityk i działań Unii, bowiem polityka ochrony konsumentów ma na celu poprawę jakości życia wszystkich obywateli Unii. Dlatego odniesienie do wysokiego poziomu ochrony konsumentów jest zawarte również w art. 38 Karty Praw Podstawowych (Dz.Urz. UE seria C z 14 grudnia 2007 r. s. 1). Polskie prawo konsumenckie zostało ukształtowane m.in. poprzez implementowanie do krajowego porządku prawnego uregulowań unijnych, a zatem ochrona wynikająca z art. 76 Konstytucji RP nie może abstrahować od zasad i wymagań prawa europejskiego.

Prokurator Generalny podniósł, że w sprawie, w której pozwanym jest konsument, wynikająca z Konstytucji RP regulacja dotycząca obowiązku zapewnienia jego skutecznej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi wymaga, aby sądy zostały wyposażone w skuteczne instrumenty pozwalające na badanie nie tylko tego, czy wierzytelność wobec konsumenta istnieje i prawidłowości stosunku podstawowego, z którego ta wierzytelność wynika, ale również ustalenie, czy poprzez wytoczenie powództwa nie doszło do nadużycia prawa podmiotowego przez instytucję kredytową w stosunku z nieprofesjonalistą. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: „TSUE”) sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy warunki umowy wchodzące w zakres zastosowania dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa nr 93/13/EWG”) mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego zbadania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego.

Zdaniem Skarżącego, zaskarżonemu orzeczeniu należy zarzucić niezgodność z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, co w niniejszej sprawie wywodzić należy z naruszenia zasady ochrony konsumenta, określonej w art. 76 Konstytucji RP, oraz rażącego naruszenia prawa materialnego. Zaskarżone orzeczenie nie powinno wobec tego zapaść w państwie, które kieruje się zasadami wyrażonymi w art. 2 Konstytucji RP, jej preambule oraz przyjętym powszechnie systemie wartości. Jest ono nie do zaakceptowania, ponieważ nakłada na stronę będącą

konsumenckim obowiązek zapłaty określonej kwoty pieniężnej bez zbadania prawidłowości umowy (w tym pod kątem jej abuzywności), z której wynika zobowiązanie, i to w sytuacji, gdy drugą stroną tej umowy był przedsiębiorca profesjonalnie zajmujący się m.in. udzielaniem pożyczek. Z kolei pożyczkobiorca zaciągnął ją w celach konsumpcyjnych, a więc spełniał definicję konsumenta określoną w art. 22¹ k.c. Analizowana Umowa podpada pod definicję kredytu konsumenckiego wynikającą z art. 3 ust. 2 pkt 1 u.k.k., przy czym nie zachodziło w stosunku do niej ograniczenie wynikające z art. 3 ust. 1 u.k.k. (limit 255 550 zł). W konsekwencji orzeczenie to usankcjonowało warunki zawarte w umowie pożyczki, której postanowienia nie były indywidualnie negocjowane i mają charakter abuzywny, co godzi w obowiązujący porządek prawny i jest niewątpliwie sprzeczne ze sprawiedliwością społeczną.

Skarżący zarzucił, że Sąd Rejonowy w K., wydając zaskarżony nakaz zapłaty, nie dokonał analizy, czy sprawa ma charakter konsumencki, czym naruszył przepis art. 22¹ k.c. W niniejszej sprawie brak jest danych, które nakazywałyby uznać, że H. P. nie był konsumentem. Powodowało to zatem konieczność rozpatrzenia sprawy z uwzględnieniem ochrony praw konsumenckich pozwanego. Sąd Rejonowy powinien był mieć zwłaszcza na uwadze, że do zawartej przez pozwanego Umowy pożyczki znajdowały zastosowanie przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych (385¹ k.c. – 385³ k.c.), ze wszelkimi tego konsekwencjami, również w zakresie odpowiedzialności finansowej pozwanego. Mechanizm tej kontroli, w sytuacji występowania wątpliwości co do zasadności dochodzonego roszczenia, musi przy tym następować z urzędu, z inicjatywy samego sądu rozpatrującego sprawę. Skutkiem tej kontroli ma być wyłączenie *ex lege* i *ex tunc* związania konsumenta postanowieniami umownymi, które są niedozwolone.

Prokurator Generalny wskazał, że niezależnie od powyższego, potrzeba przeprowadzenia z urzędu sądowej kontroli postanowień dokumentów dotyczących Umowy pożyczki nr (...), przedłożonych przez powoda, wynika z brzmienia art. 499 § 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. 2020 poz. 1575 ze zm.; dalej: „k.p.c.”). Przepis ten zobowiązuje sąd do badania, czy zachodzą przesłanki do wydania nakazu zapłaty, a w

przypadku uznania, że roszczenie jest oczywiście bezzasadne lub przytoczone w treści pozwu okoliczności budzą wątpliwości, do skierowana sprawa na rozprawę. Ponadto powołał się na wyrok TSUE z 26 marca 2020 r., C-779/18, zgodnie z którym art. 1 ust. 2 dyrektywy nr 93/13/EWG należy interpretować w ten sposób, że z zakresu stosowania tej dyrektywy nie jest wyłączony warunek umowny, w którym ustala się całkowite pozaodsetkowe koszty kredytu z poszanowaniem maksymalnego pułapu przewidzianego w przepisie krajowym. Celem ustawowego limitu kosztów kredytu nie jest bowiem wyłączenie kontroli abuzywności, lecz uniemożliwienie kredytodawcom stosowania kosztów przekraczających ten limit, chociażby postanowienia umowy przewidujące takie koszty nie stanowiły postanowień niedozwolonych. Pomimo nieprzekroczenia limitu kosztów określonych przez ustawodawcę rzeczą sądu jest ocena konkretnej sprawy – czy nie jest to zapis sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, a więc nieważny, bądź czy nie stanowi on niedozwolonej klauzuli umownej.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt okoliczności rozpoznawanej sprawy, Prokurator Generalny podniósł, że pozwany H. P. miał pełne prawo oczekiwać od państwa respektowania przepisów prawa zobowiązujących sąd do rzetelnej kontroli z urzędu zawartej przez niego Umowy pożyczki, w tym zbadania wprowadzonych do niej potencjalnie nieuczciwych warunków, a więc pod kątem jej abuzywnego charakteru. Umowa pożyczki, stanowiąca źródło zobowiązania pozwanego, opiewała na kwotę 20 000 zł, pozostawioną do dyspozycji pożyczkobiorcy w dwóch transzach po 10 000 zł każda, ale jedynie pierwsza transza została pożyczkobiorcy faktycznie wypłacona. Transza druga była natomiast kwotą, o której wysokość pożyczkodawca obniżył pożyczkobiorcy kwotę pożyczki postawionej mu do dyspozycji tytułem należnych pożyczkodawcy opłat. Tak więc chociaż z Umowy pożyczki wynika, że została ona udzielona na kwotę 20 000 zł, to na skutek zawarcia jej faktycznie udostępniono pozwanemu kwotę 10 000 zł.

Zgodnie z § 4 ust. 2 Umowy pożyczki całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę na dzień sporządzenia Umowy wynosiła 23 133,33 zł i składała się z całkowitej kwoty pożyczki – 10 000 zł oraz całkowitego kosztu pożyczki – 13 133,33 zł, stanowiącego 131% wypłaconego kapitału pożyczki (w tym: odsetki naliczone za cały okres kredytowania – 3 133,33 zł, opłata za udzielenie

pożyczki/prowizja za udzielenie pożyczki – 7 500 zł i opłata prowizyjna za obsługę pożyczki – 2 500 zł). Zdaniem Prokuratora Generalnego, suma wysokości przewidzianego w Umowie wynagrodzenia prowizyjnego oraz opłaty przygotowawczej mieści się więc w granicach dopuszczalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu określonych w art. 36a u.k.k., tj. równa jest wysokości wypłaconej pozwanemu kwoty pożyczki, jednakże nie ma ona – na takim poziomie – żadnego uzasadnienia w rzeczywistej wysokości kosztów ponoszonych za takie czynności, jak udzielenie i obsługa pożyczki w wysokości udzielonej pozwanemu. Dlatego naliczone w Umowie pożyczki koszty pozaodsetkowe budzą poważne wątpliwości w świetle przepisów o zobowiązaniach umownych i ochronie konsumenta przed niedozwolonymi klauzulami umownymi. W orzecznictwie wskazuje się, że art. 36a u.k.k. nie może być wykładany w ten sposób, że zezwala pożyczkodawcy na pobieranie dowolnych kosztów. Według Prokuratora Generalnego, zastrzeżenie w Umowie pożyczki nr (...) na niekorzyść konsumenta H. P. kosztów pozaodsetkowych w łącznej wysokości 10 000 zł, bez jakiegokolwiek związku z rzeczywistymi kosztami umowy pożyczki, rażąco narusza interes konsumenta i dobre obyczaje. Koszty te w rzeczywistości miały raczej stanowić dodatkowe źródło dochodu pożyczkodawcy, na co wskazuje ich wysokość, co służy obejściu przepisów o odsetkach maksymalnych i stanowi w istocie próbę ukrycia rzeczywistego oprocentowania pożyczki.

Prokurator Generalny wskazał, że podniesione w uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej okoliczności uzasadniają wniosek o uchylenie w całości zaskarżonego nakazu zapłaty i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w K., co będzie proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność orzeczenia z art. 2 Konstytucji RP. W następstwie uchybienia, którego dopuścił się Sąd Rejonowy, powstały bowiem skutki niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności. Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej ma charakter kompleksowy. Na jej treść składa się szereg zasad, które nie zostały ujęte w Konstytucji *expressis verbis*, ale które wynikają z istoty i aksjologii demokratycznego państwa prawnego. Z powołanego przepisu ustawy zasadniczej wyprowadzana jest w szczególności pochodna zasada zaufania obywatela do

państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego. W myśl tej zasady prawo powinno być stanowione i stosowane w ten sposób, aby możliwa była przewidywalność działań organów państwa, a przez to także prognozowanie działań własnych zainteresowanego. Bezpieczeństwo prawne powinno być przy tym rozumiane nie tylko formalnie, jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczenie dóbr życiowych człowieka i jego interesów.

Realizujące powyższe zasady normy chroniące konsumentów mają na celu zapewnienie równowagi między profesjonalnym uczestnikiem obrotu, jakim jest przedsiębiorca, a konsumentem. Wydanie przez sąd orzeczenia nakładającego na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty, bez zbadania prawidłowości stosunku podstawowego, z którego wynika zobowiązanie, z uwagi na wątpliwości co do jego uczciwego charakteru, w sytuacji, gdy drugą stroną tego stosunku jest przedsiębiorca, jest niewątpliwie sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Prokurator Generalny zwrócił uwagę, że w niniejszej sprawie pozwany H. P., zawierając jako konsument Umowę pożyczki nr (...), mógł być przekonany, że skoro państwo nie zabrania prowadzenia określonego rodzaju działalności w postaci udzielania pożyczek przez podmioty inne niż banki, jest należycie przez państwo chroniony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, które mogą być stosowane przez przedsiębiorców. Tymczasem sąd nie uwzględnił faktu, że pozwany jest konsumentem i że jako słabsza strona Umowy pożyczki podlega ochronie, która w postępowaniu sądowym powinna polegać na weryfikacji, czy dochodzone roszczenie jest zasadne oraz, czy nie doszło do naruszenia przepisów chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Nie uwzględniając zatem konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego sąd nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji RP w związku z unormowaniem art. 7 ust. 1 dyrektywy nr 93/13/EWG i art. 22¹ k.c. Wydany nakaz zapłaty zwiększył dysproporcje między partnerami społecznymi. Sąd wsparł działania przedsiębiorcy nakierowane na wykorzystanie słabszej pozycji konsumenta, który nie był w stanie się skutecznie bronić.

W podsumowaniu swojego wyводу Prokurator Generalny zajął stanowisko, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej pozwoli przywrócić równowagę w stosunkach społecznych, zachwianą przez fakt nieuwzględnienia przez sąd ochrony konsumenta. Uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty nie przesądza bowiem o rozstrzygnięciu sprawy przez sąd rozpoznający powództwo (zatem powód nie będzie pozbawiony swojego prawa), a jednocześnie pozwoli sądowi *meriti* na wzięcie pod uwagę całokształtu okoliczności faktycznych i prawnych, które w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej winny zostać wzięte pod uwagę. Dalsze pozostawanie w obrocie prawnym zaskarżonego nakazu zapłaty skutkowałoby utrzymaniem długu pozwanego w rozmiarze dotkliwie ingerującym w jego prawa majątkowe, a w szczególności w prawo własności chronione przez art. 21 i art. 64 Konstytucji RP. Powyższe okoliczności, przy jednoczesnym braku możliwości zmiany prawomocnego nakazu zapłaty lub podjęcia innych kroków, które prowadziłyby do jego skutecznego wyeliminowania z obrotu prawnego, uzasadniają wniosek o jego uchylenie w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy jest organem władzy sądowniczej, powołanym do sprawowania wymiaru sprawiedliwości m.in. przez kontrolę nadzwyczajną prawomocnych orzeczeń sądowych w celu zapewnienia ich zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej przez rozpoznawanie skarg nadzwyczajnych (art. 1 pkt 1 lit. b u.SN).

Skarga nadzwyczajna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o wyjątkowym charakterze, wyznaczonym przede wszystkim przez jej publicznoprawną funkcję. Instytucja ta została wprowadzona do polskiego porządku prawnego w celu zapewnienia braku w systemie nadzwyczajnych środków zaskarżenia instrumentu pozwalającego na zmianę albo uchylenie prawomocnych orzeczeń sądowych ewidentnie wadliwych, które nie powinny zapaść w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Jak wskazał Sąd Najwyższy, skarga nadzwyczajna jest „wentylem bezpieczeństwa”, środkiem absolutnie ekstraordynaryjnym, który winien być wnoszony przez uprawniony podmiot tylko we wskazanych w ustawie

sytuacjach (wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2020 r., I NSNc 41/19; postanowienia Sądu Najwyższego z: 30 czerwca 2021 r., I NSNc 61/20; 14 września 2021 r., I NSNc 104/21), kiedy skorygowanie prawomocnego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadami konstytucyjnymi przy pomocy innych środków nadzwyczajnych nie jest już, bądź nigdy nie było, możliwe.

Ze wskazanym wyżej celem instytucji skargi nadzwyczajnej oraz funkcją, jaką ma ona pełnić w systemie prawa, wiążą się zawarte w ustawie o Sądzie Najwyższym szczegółowe regulacje, ograniczające możliwość wniesienia skargi w aspekcie przedmiotowym, podmiotowym oraz temporalnym. Zaistnienie któregośkolwiek z tych ograniczeń w danej sprawie uzasadnia odrzucenie skargi nadzwyczajnej *a liminie* (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398⁶ § 2 i 3 k.p.c.). Sąd Najwyższy, badając w tym zakresie niniejszą sprawę z urzędu, nie stwierdził istnienia procesowych przeszkód do jej merytorycznego rozpoznania. Skarga nadzwyczajna została wniesiona przez legitymowany do tego podmiot – Prokuratora Generalnego (art. 89 § 2 u.SN), z zachowaniem terminu 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia (art. 89 § 3 u.SN). Orzeczenie to nie dotyczy przy tym żadnej ze spraw spośród wymienionych w art. 90 § 3 i 4 u.SN, w których skarga nadzwyczajna jest niedopuszczalna. Nie może ono także zostać uchylone ani zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Jego kontrola kasacyjna jest wyłączona, albowiem skarga kasacyjna przysługuje jedynie od orzeczeń wydanych przez sąd drugiej instancji (art. 398¹ § 1 k.p.c.), brak jest natomiast podstaw do przyjęcia, że zachodzi którakolwiek z ustawowych podstaw skargi o wznowienie postępowania (art. 401-403 k.p.c.). Ponadto, jest to pierwsza skarga nadzwyczajna w niniejszej sprawie (por. art. 90 § 1 u.SN). Reasumując tę część rozważań należy zatem stwierdzić, że nie ma przeszkód do merytorycznego rozpoznania wniesionej skargi nadzwyczajnej.

Ustalając zakres przedmiotowy kontroli dokonywanej w ramach skargi nadzwyczajnej, ustawodawca ściśle określił dopuszczalne podstawy jej wniesienia. Jak wynika z art. 89 § 1 u.SN, skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona tylko wtedy, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (podstawa ogólna) oraz pod warunkiem wykazania, że doszło do:

a) naruszenia zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP;

b) rażącego naruszenia prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie;

c) oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (podstawy szczególne).

Każda skarga nadzwyczajna musi mieć oparcie w podstawie ogólnej oraz w co najmniej jednej z trzech wymienionych w art. 89 § 1 u.SN podstaw szczególnych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się już pogląd, że konstrukcja skargi nadzwyczajnej, zakładająca koniunkcję którejś z podstaw szczególnych oraz ogólnej podstawy funkcjonalnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny podstaw szczególnych, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy w przypadku uznania jednej ze szczególnych podstaw skargi za uzasadnioną, ziściła się również przesłanka funkcjonalna. Innymi słowy, oceniając zasadność wniesienia skargi nadzwyczajnej należy ustalić zaistnienie którejś z przesłanek szczególnych oraz dodatkowo to, czy jej zaistnienie oznacza w danym przypadku, że uchylenie prawomocnego wyroku sądu powszechnego lub wojskowego jest „konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 97/20 i powołane w nim wcześniejsze orzecznictwo).

W rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej Prokurator Generalny sformułował przeciwko zaskarżonemu nakazowi zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanemu przez Referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym K. w K. zarzuty odwołujące się do przesłanek szczególnych określonych w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN, przy czym – w zakresie przesłanki szczególnej rażącego naruszenia prawa (art. 89 § 1 pkt 2 u.SN) – zarzucił rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 22¹ i art. 385¹ § 1 k.c. Powołanie takich podstaw skargi nadzwyczajnej ma o tyle istotne znaczenie, że determinuje zakres kontroli zaskarżonego nią orzeczenia. W zakresie nieuregulowanym przepisami ustawy o Sądzie Najwyższym do skargi nadzwyczajnej, w tym postępowania w sprawie tej skargi, stosuje się w zakresie

spraw cywilnych przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące skargi kasacyjnej, z wyłączeniem art. 398⁴ § 2 oraz art. 398⁹ (art. 95 pkt 1 u.SN). Oznacza to, że Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę nadzwyczajną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania (art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN). W przypadku braku powołania jako podstawy skargi nadzwyczajnej oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (art. 89 § 1 pkt 3 u.SN), Sąd Najwyższy w ramach kontroli nadzwyczajnej jest przy tym związany ustaleniami faktycznymi poczynionymi w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN).

Mając na uwadze, że ocena zarzutu naruszenia art. 76 Konstytucji RP jest pochodną ustalenia, czy w analizowanej sprawie mamy do czynienia ze stosunkiem umownym o charakterze konsumenckim, w pierwszej kolejności należy odnieść się do sformułowanych w skardze nadzwyczajnej zarzutów rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. art. 22¹ oraz art. 385¹ § 1 k.c.

Pierwszy z powołanych wyżej przepisów stanowi, że [z]a konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, w omawianej sprawie referendarz sądowy (błędnie powoływany w skardze jako „sąd”) rażąco naruszył art. 22¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie. Z uzasadnienia nakazu zapłaty sporządzonego na potrzeby postępowania ze skargi nadzwyczajnej wynika jednak jednoznacznie, że powołany wyżej przepis Kodeksu cywilnego był przedmiotem rozważań przez Referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym w K. i stanowił podstawę materialno-prawną zaskarżonego orzeczenia. Co przy tym istotne, z zawartych w tym uzasadnieniu ustaleń faktycznych nie wynika, by wydając ten nakaz, referendarz sądowy przyjął, że H. P. zawarł Umowę pożyczki nr (...) z T. F. Spółką z o.o. w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową. Powyższe okoliczności pozwalają uznać, że – wbrew stanowisku Skarżącego – referendarz sądowy miał na uwadze, iż w stosunku prawnym zawiązanym poprzez zawarcie ww. Umowy pożyczkobiorca ma status konsumenta w rozumieniu art. 22¹

k.c. W tym więc zakresie podniesiony w skardze nadzwyczajnej zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego w postaci art. 22¹ k.c. nie okazał się zasadny.

Odnosząc się do drugiego z zarzutów rażącego naruszenia prawa materialnego, wskazać należy, że w świetle art. 385¹ § 1 k.c. [p]ostanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Prokurator Generalny wskazał, że uwzględniając w całości powództwo skierowane przeciwko konsumentowi (pozwanemu H. P.), obejmujące roszczenie wynikające z Umowy pożyczki nr (...), zawartej przez niego z przedsiębiorcą T. Spółką z o.o., referendarz sądowy rażąco naruszył art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co znalazło wyraz w objęciu zasądzoną kwotą również należności stanowiących pozaodsetkowe koszty kredytu – gdy tymczasem dotyczące tych kosztów postanowienia Umowy pożyczki (zawarte w jej § 3 i § 4) należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu powołanego przepisu.

Dyspozycja normy prawnej wynikającej z art. 385¹ § 1 k.c. nakazuje przyjąć, że postanowienia umowy zawartej z konsumentem, o których mowa w tym przepisie, dotknięte są szczególnego rodzaju sankcją – bezskuteczności częściowej, która oznacza, że konsument nie jest tymi postanowieniami związany, jeżeli nie zostały one z nim uzgodnione indywidualnie, a jednocześnie kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy. W takim przypadku strony są jednak związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Nie budzi przy tym wątpliwości, że ww. sankcja, którą ustawodawca opatrzył tzw. klauzule abuzywne w umowach zawieranych w obrocie konsumenckim, działa *ex lege* i *ex tunc* (wyroki Sądu Najwyższego z: 24 października 2018 r., II CSK 632/17; 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18; 30 czerwca 2020 r., II CSK 343/17; uchwała Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21). W każdym więc przypadku, w którym sąd rozpoznaje sprawę dotyczącą skierowanego przeciwko konsumentowi roszczenia

wynikającego z umowy zawartej przez niego z przedsiębiorcą, ma on obowiązek zbadać treść tej umowy, aby ocenić, w jakim zakresie konsument – w świetle treści art. 385¹ § 1 k.c. – jest jej postanowieniami związany, a w konsekwencji – czy poddane pod osąd roszczenie zasługuje na uwzględnienie, a jeżeli tak, to w jakim zakresie.

Orzekając w sprawach dotyczących roszczeń wynikających z umów zawartych przez przedsiębiorcę z konsumentem, powinno się mieć bowiem na uwadze, że przepisy polskiego prawa regulujące mechanizmy ochrony konsumentów, w tym art. 385¹ § 1 k.c., stanowią w znacznej części transpozycję do krajowego porządku prawnego norm prawa Unii Europejskiej, a w szczególności dyrektywy nr 93/13/EWG, której celem jest zbliżenie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych Państw Członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach zawieranych pomiędzy sprzedawcą lub dostawcą a konsumentem (art. 1 ust. 1). W preambule dyrektywy nr 93/13/EWG, w ostatnim motywie, wskazano przy tym wprost, że sądy i organy administracyjne Państw Członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

W utrwalonym orzecznictwie TSUE podkreśla się, że sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowne, wchodzące w zakres stosowania dyrektywy nr 93/13/EWG, mają nieuczciwy charakter. Przy czym w wypadku potwierdzenia takiego stanu rzeczy, sąd powinien z urzędu zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu faktycznego i prawnego (wyroki TSUE z: 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14; 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-54/15 i C 308/15; 13 września 2018 r., Profi Credit Polska, C-176/17). Sądy krajowe z urzędu mają obowiązek weryfikować, czy postanowienia umowne mają nieuczciwy charakter, stosując przy tym przepisy proceduralne w taki sposób, aby zapewnić konsumentowi skuteczną ochronę (wyrok TSUE z 30 maja 2013 r., Aegon Magyarország Hitel Zrt., C-397/11). Z tego obowiązku nie zwalnia sądu również brak aktywności po stronie

konsumenta (wyrok TSUE z 14 czerwca 2012 r., Joaquín Calderón Caminie, C-618/10).

Uwzględniając powyższe, należy zgodzić się ze stanowiskiem Skarżącego, że ilekroć sąd krajowy (względnie inny organ sądowy Państwa Członkowskiego) rozpoznaje sprawę o charakterze konsumenckim, każdorazowo jest zobowiązany: po pierwsze, do zbadania z urzędu, czy dane postanowienia umowy zawartej pomiędzy przedsiębiorcą i konsumentem – jako wchodzące w zakres stosowania dyrektywy nr 93/13/EWG – mają nieuczciwy charakter; a po drugie, po dokonaniu takiego badania, do zniwelowania potencjalnego braku równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą. W świetle orzecznictwa TSUE sąd krajowy (odpowiednio inny organ sądowy) ma bowiem obowiązek działania z urzędu w sprawach z udziałem konsumenta w celu zapewnienia efektywności dyrektywy nr 93/13/EWG.

Prowadzi to do wniosku, że sąd (referendarz sądowy) w każdym przypadku ma kompetencję, a jednocześnie obowiązek, dokonania z urzędu oceny nieuczciwego charakteru postanowień umowy łączącej konsumenta z przedsiębiorcą. Dotyczy to również sądu (referendarza sądowego), przed którym prowadzone jest postępowanie upominawcze wobec konsumenta. Wówczas sąd (referendarz sądowy), obok przepisów Kodeksu postępowania cywilnego regulujących tego rodzaju postępowanie, musi także z urzędu stosować przepisy mające na celu ochronę konsumenta. Co za tym idzie, stosując przepisy proceduralne regulujące postępowanie upominawcze, sąd (referendarz sądowy) – celem zapewnienia skuteczności ochrony przyznanej konsumentowi przez prawo wspólnotowe – ma powinność z urzędu dokonać analizy, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2022 r., I NSNc 463/21).

W konsekwencji, należy uznać, że referendarz sądowy orzekający w omawianym postępowaniu upominawczym przed wydaniem zaskarżonego nakazu zapłaty zobowiązany był z urzędu dokonać szczegółowej oceny potencjalnego abuzywnego charakteru postanowień Umowy pożyczki z 7 marca 2018 r., zawartej przez pozwanego z T. Spółką z o.o., tj. poprzednikiem prawnym powoda. Tymczasem z uzasadnienia zaskarżonego nakazu zapłaty wynika

niezbicie, że referendarz sądowy – pomimo ustalenia, że łącząca strony umowa podlega reżimowi ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim – w omawianym przypadku zaniechał dokonania obowiązkowej analizy warunków spornego stosunku umownego przez pryzmat przesłanek określonych w art. 385¹ § 1 k.c. Referendarz sądowy skonstatował jedynie, że „[s]uma wysokości przewidzianego w przedmiotowej umowie wynagrodzenia prowizyjnego oraz opłaty przygotowawczej mieści się w granicach dopuszczalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu [w uzasadnieniu błędnie: wysokości pozaodsetkowej kosztów kredytu] określonych w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim” (s. 2 uzasadnienia nakazu zapłaty). Odstąpił już jednak od weryfikacji, czy postanowienia spornej Umowy, w szczególności dotyczące wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu, są dla konsumenta (w tym przypadku pozwanego H. P.) wiążące w świetle treści art. 385¹ § 1 k.c.

Co przy tym istotne, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 26 października 2021 r., III CZP 42/20, ustalenie, że pozaodsetkowe koszty kredytu konsumenckiego nie przekraczają wysokości określonej w art. 36a ust. 1 i 2 u.k.k. *per se* nie wyłącza oceny, czy postanowienia określające te koszty są niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy podniósł, że przepisy art. 36a u.k.k. nie określają pozytywnie, w sposób bezwzględnie wiążący, liczby, charakteru i konkretnej wysokości kosztów składających się na pozaodsetkowe koszty kredytu, a jedynie wytyczają ramy, w których postanowienia umowy kredytu konsumenckiego, określające te koszty, muszą się mieścić. Korzystając ze swobody kontraktowej, którą zapewniają te ramy, strony (w praktyce przedsiębiorca) nie mogą pomijać dodatkowych, ustawowych ograniczeń swobody kontraktowej, wynikających z art. 385¹ i n. k.c. Oznacza to, że stosowne postanowienia nie mogą kształtować ponoszonych przez kredytobiorcę-konsumenta pozaodsetkowych kosztów kredytu w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Takie samo zapatrywanie Sąd Najwyższy zajął również w uchwale z 27 października 2021 r., III CZP 43/20.

Wobec powyższego podzielić należy stanowisko Prokuratora Generalnego, że zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym jest dotknięty wadą polegającą na naruszeniu prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 k.c., poprzez jego

niezastosowanie.

Naruszenie to nie ma jednak w tym przypadku charakteru „rażącego” w rozumieniu art. 89 § 1 pkt 2 u.SN. Na tle skargi nadzwyczajnej ocena tego, czy doszło do „rażącego” naruszenia prawa jest uzależniona od: wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, stopnia (istotności) jej naruszenia, skutków naruszenia dla stron postępowania (wyroki Sądu Najwyższego z: 3 czerwca 2020 r., I NSNc 46/19; 17 czerwca 2020 r., I NSNc 44/19 i I NSNc 47/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2020 r., I NSNc 45/19).

W okolicznościach niniejszej sprawy przy ocenie stopnia naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. należy mieć na uwadze, że postępowanie upominawcze jest postępowaniem procesowym odrębnym, służącym dochodzeniu roszczeń pieniężnych w sposób przyspieszony i uproszczony. Przy inicjowaniu postępowania upominawczego ocenie podlega jedynie to, czy nie zachodzą negatywne przesłanki wymienione w art. 499 k.p.c., zaś wydanie nakazu uznawane jest za swoistą urzędową ofertę szybkiego i taniego zakończenia sprawy. Skuteczność nakazu uzależniona jest zatem od sposobu, w jaki zareaguje nań pozwany. Jeśli ten skutecznie wnieśli sprzeciw, wówczas nakaz traci moc, a dalsze postępowanie toczy się według zasad ogólnych bądź według przepisów o innym postępowaniu odrębnym (T. Ereciński, [w:] T. Ereciński, *Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego*, t. 2, 2012, s. 891; zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2022 r., I NSNc 602/21). Przyjęty w polskim prawie model postępowania upominawczego nie generuje przy tym dla pozwanego wnoszącego tego rodzaju środek odwoławczy dodatkowych kosztów. Wniesienie sprzeciwu od nakazu zapłaty jest bowiem wolne od opłat sądowych.

Nie ulega wątpliwości, że z obiektywnego punktu widzenia w rozpoznawanej sprawie H. P. miał możliwość wniesienia sprzeciwu od zaskarżonego nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym, o czym został zresztą pouczony przy doręczeniu jego odpisu. Mimo to, nie podjął jednak żadnej aktywności procesowej w powyższym zakresie. Zachowując w toku analizowanego postępowania sądowego całkowitą bierność, doprowadził w ten sposób do uprawomocnienia się spornego nakazu zapłaty, a tym samym skutecznie

uniemożliwił rozpoznanie tej sprawy na rozprawie i podjęcie obrony swoich interesów na ówczesnym etapie.

W świetle tych ustaleń Sąd Najwyższy stwierdza, że w sprawie doszło do naruszenia prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 k.c. Jednak z uwagi na charakter postępowania upominawczego i bierność pozwanego w powyższym zakresie, nie istnieją okoliczności, które pozwalałyby uznać to naruszenie za rażące.

Na uwzględnienie zasługuje już jednak zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP w zakresie, w jakim Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w K., wydając zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, naruszył zasadę ochrony konsumentów, nie zapewniając pozwanemu – jako konsumentowi – ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi w sposób, jakiego wymaga dyrektywa nr 93/13/EWG.

Artykuł 76 Konstytucji RP określa podstawowe gwarancje konstytucyjne w zakresie ochrony konsumenta w stosunkach z przedsiębiorcą. Stanowi on, że władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa.

Przyjmuje się, że norma zawarta w art. 76 Konstytucji RP ma określoną, autonomiczną wartość normatywną i może być bezpośrednio stosowana, a wynikający z niej obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów spoczywa na każdym organie i instytucji publicznej, której właściwość obejmuje kwestie dotyczące konsumentów, w tym również na sądach powszechnych. Dlatego Sąd Najwyższy uznaje w swoim orzecznictwie powołany przepis ustawy zasadniczej za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN (wyrok Sądu Najwyższego z 23 marca 2022 r., I NSNc 503/21 i powołane w nim wcześniejsze orzecznictwo).

W wyroku z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20 (zob. też powołane tam orzecznictwo) Sąd Najwyższy trafnie stwierdził, że przepis art. 76 Konstytucji RP wyraża jedną z zasad polityki państwa stanowiących dla niego źródło określonych obowiązków. Konkretnie, przepis ten nakłada na władze publiczne obowiązek ochrony konsumentów przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Przy czym celem

tej ochrony jest nie tyle faworyzowanie konsumentów, co tworzenie rozwiązań prawnych, które pozwalają urzeczywistnić zasadę równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych.

Powyższe znajduje również potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym art. 76 Konstytucji RP wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą władzę publiczną – w tym również sądy powszechne – do podejmowania działań mających na celu ochronę konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Przepis ten powinien być uwzględniany zarówno przez ustawodawcę na etapie stanowienia prawa, jak i przez sądy powszechne, w procesie jego stosowania i dokonywania jego wykładni (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; 13 września 2005 r., K 38/04; 17 maja 2006 r., K 33/05; 13 września 2011 r., K 8/09).

Jednocześnie należy mieć na uwadze, że rekonstrukcja ponadustawowych standardów ochrony konsumentów w Rzeczypospolitej Polskiej wymaga uwzględnienia również przepisów Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. W judykaturze podkreśla się, że poza bezpośrednim umocowaniem w art. 76 Konstytucji RP, ochrona konsumentów – na mocy art. 9 Konstytucji RP – znajduje bowiem podstawy także w unijnym prawie traktatowym. W myśl art. 12 TFUE wymogi ochrony konsumentów muszą być uwzględniane przy określaniu i realizacji wszystkich innych polityk i działań Unii, bowiem polityka ochrony konsumentów ma na celu poprawę jakości życia wszystkich obywateli Unii. Stąd też odniesienie do wysokiego poziomu ochrony konsumentów jest również zawarte w artykule 38 Karty Praw Podstawowych UE. Jeśli dodatkowo wziąć pod uwagę fakt, że kształt polskiego prawa konsumenckiego jest w ogromnej mierze efektem implementowania do krajowego porządku prawnego uregulowań unijnych, tym samym oczywistym jest, że ochrona wynikająca z art. 76 Konstytucji RP nie może abstrahować od zasad i wymagań prawa europejskiego (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 września 2005 r., K 38/04; zob. też wyroki Sądu Najwyższego z: 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21). Podstawowe znaczenie dla wyznaczenia zakresu tej ochrony ma przy tym dyrektywa nr 93/13/EWG, która nakłada na

państwa członkowskie obowiązek zapewnienia skutecznych środków, mających na celu zapobieganie stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

W kontekście powyższego nie ulega wątpliwości, że skoro w niniejszej sprawie pozwanemu przysługuje status konsumenta, to w świetle art. 76 Konstytucji RP referendarz sądowy w ramach spornego postępowania upominawczego zobowiązany był zapewnić mu ochronę jako słabszej stronie stosunku prawnego. Przy czym obowiązek ten w okolicznościach niniejszej sprawy w oczywisty sposób wiązał się z powinnością podjęcia z urzędu przez referendarza sądowego odpowiednich działań mających na celu dokonanie analizy potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków spornej Umowy pożyczki, tym bardziej, że organ ten był w posiadaniu tego dokumentu. Wydanie zaskarżonego nakazu zapłaty i zasądzenie nim od konsumenta (pozwanego H. P.) całego dochodzonego pozewem roszczenia, będące następstwem zaniechania przez referendarza sądowego tego rodzaju analizy prawnej, jednoznacznie zaś przekonuje o tym, że w sprawie doszło do naruszenia konstytucyjnej zasady ochrony konsumentów.

Niewątpliwie o naruszeniu konstytucyjnych gwarancji ochrony praw konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi w okolicznościach niniejszej sprawy świadczy również fakt zaniechania przez referendarza sądowego choćby pobieżnej oceny, czy każda z żądanych przez powoda należności (w tym z tytułu opłaty za udzielenie pożyczki i opłaty prowizyjnej), składająca się na sumę zasądzoną spornym nakazem zapłaty, miała odzwierciedlenie w twierdzeniach przedstawionych w pozwie i treści załączonych do niego dokumentów. W uzasadnieniu zaskarżonego nakazu zapłaty nie zawarto bowiem w istocie żadnej argumentacji, skąd wynika zasądzona kwota główna 15 856,97 zł, lecz poprzestano na ogólnikowym stwierdzeniu, że całkowita kwota do zapłaty na dzień sporządzenia Umowy wynosiła 23 133,33 zł. Należy zaś wyraźnie zaznaczyć, że wprawdzie konstrukcja postępowania upominawczego, jako tzw. przedrozpoznawczego postępowania procesowego, ma charakter uproszony, niemniej przyjęty na gruncie polskiej procedury cywilnej model postępowania upominawczego – zwłaszcza w sprawach o charakterze konsumenckim – w żadnym razie nie zwalnia sądu (organu sądowego) z obowiązku badania,

czy dany element dochodzonego w jego ramach roszczenia pieniężnego istnieje i jest wymagalny w świetle przepisów prawa materialnego.

Mając na uwadze powyższe, za spełnioną uznać należy przesłankę szczegółową skargi nadzwyczajnej, o której mowa w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN. Stwierdzenie przez Sąd Najwyższy, że z wyłożonych wyżej względów zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym dotknięty jest wadą stypizowaną w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, pozwala jednocześnie na przejście do ostatniego etapu oceny zasadności rozpoznawanej skargi nadzwyczajnej, tj. rozważenia, czy jej uwzględnienie jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in principio* u.SN).

Celem, który ma być urzeczywistniany przez demokratyczne państwo prawne, jest sprawiedliwość społeczna. W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego zasada sprawiedliwości społecznej wiąże się z ideą solidarności partnerów społecznych, określoną w art. 20 Konstytucji RP, z której wyprowadzany jest nakaz poszukiwania mechanizmów równoważących interesy stron w sposób minimalizujący ewentualne antagonizmy, co może wymagać stanowienia właściwych regulacji ochronnych (zob. m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 marca 2008 r., K 32/05). Regulacje takie stanowią w szczególności przepisy dotyczące ochrony konsumentów. Wobec stwierdzonego wyżej naruszenia zaskarżonym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym zasady wyrażonej w art. 76 Konstytucji RP, przedmiotowy nakaz zapłaty uznać należy za obarczony wadą o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, dla zapewnienia zgodności z ww. zasadą, koniecznym jest przełamanie zasady stabilności i trwałości prawomocnego orzeczenia, i uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K.. Rozstrzygnięcie to pozwoli przywrócić równowagę w stosunkach społecznych, zachwianą wskutek uchybienia przez referendarza sądowego orzekającego w tym Sądzie obowiązкови spoczywającemu na nim, jako organie władzy publicznej, chronienia konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. W ocenie Sądu Najwyższego, w okolicznościach rozpoznawanej

sprawy, będzie ono zatem w większym stopniu realizowało zasadę wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP niż wydanie rozstrzygnięcia dającego prymat zasadzie poszanowania prawomocnych orzeczeń sądowych, którą również wywodzi się z zasady demokratycznego państwa prawnego – zwłaszcza mając na uwadze, że nie przesądza ono o kierunku przyszłego rozstrzygnięcia sprawy, a w związku z tym nie prowadzi do nieuzasadnionego uprzywilejowania pozycji procesowej pozwanego H. P. w stosunku do powoda T. NSFIZ.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, uwzględniając wniesioną przez Prokuratora Generalnego skargę nadzwyczajną, uchylił zaskarżony nią nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydany przez Referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym w K. z 26 września 2019 r., II Nc (...), w całości i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania (pkt I sentencji).

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną (pkt II sentencji) Sąd Najwyższy orzekł na podstawie z art. 398¹⁸ k.p.c., zgodnie z którym w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich lub Rzecznika Praw Dziecka koszty procesu w postępowaniu kasacyjnym podlegają wzajemnemu zniesieniu. Powołany przepis z mocy art. 95 pkt 1 u.SN stosuje się również do postępowania w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.